

## Fundacja Prawa Ojca

prezes Krzysztof Lubiński

### Do Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego

W sprawie korzystania z pojęcia zespołu alienacji rodzicielskiej


W związku z coraz większym problemem społecznym jakim jest rozwód, rozstanie nieformalne związków w których po rozpadzie dzieci są bardzo często obiektem manipulacji, krzywd wyrządzonych ze strony jednego z rodziców został stworzony ruch społeczny w ramach budowania świadomości, pokazywania aspektów i wyników wielu różnych zachowań. Do głównych można zaliczyć „alienację rodzicielską”. Nie jest to sporadyczne zjawisko, a z każdym rokiem niestety nabierająca na sile praktyka okołorozwodowa. Niszczy ona psychikę dzieci przede wszystkim, zaburza postrzeganie rzeczywistości i prawidłowych zachowań społecznych.

Fundacja Prawa Ojca od 2020 roku wspiera mocno społeczeństwo, osoby potrzebujące porady, zrozumienia, uczestniczy w marszach, spotkaniach organizowanych przez różne grupy społeczne, w różnych miastach, z różnymi postulatami. Jednak za każdym razem, z dziesiątek tysięcy ust rocznie pada termin „alienacja rodzicielska”. Jest to nie tylko słowotwórstwo. Kryje się za tym skala problemu, patologia zachowania, krzywda dzieci. Nie wyrażamy zgody jako społeczeństwo i instytucje pozarządowe, aby został zakazany ten termin, jak i usunięty z terminologii zarówno tej urzędowej, jak i potocznej. Jest on wyrazem jasnych działań, zachowań, gestów jednego rodzica w stronę drugiego, krzywdząc dziecko, czy dzieci, nie mając na uwadze ich dobra, prawa i przywilejów.

W drugą stronę. Należy zwiększyć wysiłki w rozpoznaniu tego zjawiska, dokładna, wnikliwa analiza w psychologiczne aspekty powstawania i kontynuacji alienacji. Depresja młodzieży, osób dorosłych to można śmiało powiedzieć przy nałogach najmocniejsze zjawisko z jakim idzie się mierzyć społeczeństwu w ostatnich latach. Potrzeba nowych rozwiązań, wprowadzania zmian w prawie i praktykach społecznych. Zakazywanie, usuwanie i brak reakcji na to zjawisko na pewno do tego nie należą.

Od nas specjalistów, wykształconych ludzi, organizacji pozarządowych, jak i każdego który czuje potrzebę wsparcia i pomocy potrzebującym zależy los i przyszłość rodzin, dzieci, osób rozstających się ze sobą. Nie możemy zatrzymać tego procesu, jednak możemy mieć bardzo duży wpływ jak przygotować merytorycznie, praktycznie i profilaktycznie na takie zmiany w życiu osobistym. Jest to wspólna tragedia społeczna, należy to rozwiązać, nie natomiast skupiać się na uciszaniu ofiar.

Mając tak mocne narzędzia jak media, rząd, organizacje, fundacje, stowarzyszenia, wszelkie instytucje psychologiczne, psychiatryczne naszym obowiązkiem jest pomoc. Na różne sposoby. Cel jest jeden, drogi mogą być różne. Jednak bez wspierania siebie, rozumienia problemu jak i swoich działań wzajemnie nie dojdziemy do tego na czym powinno nam zależeć najbardziej. Na dobru dzieci.

  
Prezes Fundacji Prawa Ojca  
Krzysztof Lubiński